

## Modlitwa do anioła nawrócenia.

Jak pociąg pośpieszny - mknę szybko po szynach  
i choć ledwo dyszę, trudno mnie zatrzymać,  
bo przecież... to, tamto - i owo już czeka,  
i sprawy następne - mającą z daleka...  
Stań, proszę, na torach, zatrzymaj mnie w biegu  
najprostszym pytaniem: Dla kogo? Dlaczego?  
I dokąd tak pędzę? - I kto na mnie czeka?  
Czy wiem, że do Boga, tylko przez człowieka?  
Nie daj mi tej stacji - ominąć w pośpiechu,  
przejechać jak burza - na jednym oddechu,  
naucz na perony - spoglądać w skupieniu,  
niechże ktoś skorzysta - na tym **połączeniu...**  
Zapiekłe zwrotnice - jak trzeba pozmieniam,  
niech każda prowadzi - w stronę nawrócenia.

*Ewa Stadtmüller*



**W ramach humoru ☺:** „Oświeceni wiedzą, że aby uczynić świat miejscem bezbolesnym, trzeba zmienić swe serce - nie świat”. *Anthony de Mello*

## ALLELUJA! Chrystus prawdziwie Zmartwychwstał!



Ostatni fragment, z cytowanego wcześniej przemówienia Papieża, przyjmijmy jako życzenia Wielkanocne: „Weź nas za rękę, Maryjo. Trzymając się Ciebie, pokonamy najciaśniejsze zakręty historii. Prowadź nas za rękę, abyśmy odkryli łączące nas więzi. Zgromadź nas razem pod swym płaszczem, w czułości prawdziwej miłości, w której tworzy się na nowo rodzina ludzka.” Wówczas – będziemy potrafili budować kulturę przymierza, która jest kształtowaniem nowego życia w nas i wokół nas, i wówczas z Tobą, Maryjo, przez Ciebie wychowywani i kształtowani - **prawdziwie spotkamy Jezusa Zmartwychwstałego**, i to nie tylko w Kościele, ale także - **w nas samych!**



## Pielgrzymująca Matka

Schönstatt, Wielki Post 2019, nr 1 (89)

### Pod spojrzeniem Matki...

Pod spojrzeniem....., spojrzenie, które daje poczucie bezpieczeństwa, Które inspiruje, uświadamiając, że mogę lepiej i więcej...  
Spojrzenie, które uspokaja, wycisza,  
Które uświadamia, że jestem ważna/y i potrzebna/y...  
Spojrzenie, które...

Kościół z wielką miłością i cierpliwością towarzyszy nam i prowadzi przez Rok Liturgiczny, przez całe nasze życie, obdarzając nauczaniem, sakramentami... Problem leży w tym, że my najczęściej dajemy się porwać wirowi tego świata i często nawet nie zauważamy, że stajemy się – mniej bądź więcej – ofiarami manipulacji, że stajemy się powierzchowni, mało wrażliwi, a czasem wręcz – opryskliwi, złośliwi.... Przecież tego nie chcemy!

Obraz Matki Bożej, który zapraszamy do naszych domów, sięganie po różaniec, kierowanie kroków do kościoła – często, nie tylko w niedzielę – podejmowanie postanowień i konkretnej pracy nad swoim charakterem, składanie ofiar do skarbca łask... - są wyrazem tego.



Spróbujmy w tym świętym czasie Wielkiego Postu, który kolejny raz jest nam ofiarowany, z większą uwagą i konsekwencją potraktować ten czas... z miłości do Jezusa i Maryi, do własnej rodziny, do naszych bliźnich - i tym samym – do siebie samej/samego.

Jedna z moich współsióstr przysłała mi tekst przesłania Papieża Franciszka z dnia 1 stycznia br. ze słowami: „Jak bym czytała naszego ojca Założyciela!...” Ojciec Kentenich, ten, który UMIŁOWAŁ KOŚCIÓŁ, zachęca nas, byśmy słuchali głosu Kościoła i przyjmowali go, jako dar i konkretną inspirację na nasze codzienne drogi. Stąd też powyższe motto: **Pod spojrzeniem Matki...**

Słowa z wstępu przyjmijmy jako życzenia na cały rok: „Zadziwienie: taką postawę powinniśmy przyjąć na początku roku, ponieważ życie jest darem, który umożliwia nam ciągłe rozpoczynanie od nowa.”

*Z darem serdecznej modlitwy i pod tym samym spojrzeniem  
Wasza s. M. Elwira Kędzia*

Adres: **Siostra M. Elwira Kędzia** Provinzhaus Marienland, Berg Schönstatt 9,  
56179 Vallendar Tel. 0261 6506-1109

E-mail: [sr.elwira@sms.org](mailto:sr.elwira@sms.org) Konto Bank: **Inst. Schoenst. Marienschwestern**  
IBAN: DE17750903000200064840 BIC: GENODEF1M05 z dop. S.M. Elwira





**Spojrzenie** – często mówi o wiele więcej, aniżeli słowa... i to tak w wymiarze pozytywnym, jak i niestety też – negatywnym.

Ci, spośród nas, którym udało się czasem dłużej zatrzymać przed obrazem pielgrzymującej Matki Bożej z Szentsztat, czy też w Jej sanktuarium, zapatrzyć się w Jej oczy ... - mogli doświadczyć, jak to spojrzenie nas przenika, dotyka, przepracowuje, przemienia...

W czasie Wielkiego Postu, razem z Maryją, idziemy Drogą Krzyżową i doświadczyliśmy, że – choć inni wypowiadają wiele słów, wykrzykują, często – bezmyślnie... Maryja jest obecna, ale nie wypowiada ani jednego słowa. Ze swoim Synem spotyka się tylko **spojrzeniem**... Każdy z nas – może trochę inaczej – ale bardzo dobrze może sobie wyobrazić, co było zawarte w wymianie tych spojrzeń... Te spojrzenia mówiły więcej, niż zdołałyby to wyrazić całe tomy książek!!!... - A czy nie zdarzyło Ci się na przykład, że gdy robiłaś obiad, naprawiałaś samochód, czytałaś książkę, jechałaś samochodem, jadłaś obiad, piłaś kawę, biegłaś za piłką, układałaś lalki do spania ☺, wieszalaś pranie, odkurzałaś pokój, pisałaś list, siedząc w ławce w kościele..., że czułaś/eś na sobie pełne ciepła, miłości, zrozumienia – inspirujące spojrzenie?!

- Czy i jaki miało to wpływ na Twoją postawę, na dalsze kroki?

Ojciec Kentenich, Przewodnik także naszej drogi, przez całe swe życie – wszystko, co czynił, mówił, odpoczywał, cierpiał – nie tylko był w obecności Matki Bożej, ale trwał w ścisłej, stałej, serdecznej jedności z Nią... Pozwólmy więc, aby ta jedna myśl – prowadziła nas przez cały rok. Niech tak nas przenika, rzeźbi i przemienia, byśmy sami stawali się zdolni – takim spojrzeniem obdarowywać wszystkich, których dobry Bóg stawia na naszej drodze. Spójrzmy, jak pięknie zachęca nas Papież:

**„Pozwólmy, aby na nas patrzyła**, brała w objęcia, dajmy się Jej prowadzić za rękę. Pozwólmy, by na nas patrzyła. Zwłaszcza w chwilach potrzeby, kiedy jesteśmy uwikłani w najbardziej skomplikowane zawitości życia, słusznie spoglądamy na Matkę Bożą. Wspaniale jest jednak przede wszystkim pozwolić, by Matka Boża patrzyła na nas. Kiedy na nas spogląda, widzi nie grzeszników, ale dzieci.”

Przeczytajmy też z uwagą i w skupieniu dalsze słowa: „Na drodze życia, dajmy się wziąć za rękę. Matki biorą swoje dzieci za rękę i z miłością wprowadzają je w życie. Ale jakże wiele dzieci dzisiaj, idąc na własną rękę, traci orientację, uważa siebie za mocnych, a gubią się, za wolnych, a stają się niewolnikami. Jakże wielu, zapominając o miłości matczynej, żyje zagniewanych i obojętnych na wszystko! Iluż niestety reaguje na wszystko i na wszystkich z gniewem i złościwością! Przejawianie zła czasami wydaje się nawet oznaką siły. **Ale to tylko słabość**. Musimy uczyć się od matek, że heroizm polega na dawaniu siebie, **siła** na okazywaniu litości, **mądrość** na łagodności.

Bóg nie obył się bez Matki: tym bardziej my Jej potrzebujemy. Dał nam Ją sam Jezus i to nie w chwili obojętnej, ale z krzyża: **"Oto Matka twoja!"** (J 19, 27) - powiedział do ucznia, **do każdego ucznia**. Matka Boża nie jest sprawą opcji: musi być przyjęta w życiu. Jest Królową Pokoju, która zwycięża zło i prowadzi drogami dobra, która wprowadza jedność między dziećmi, która wychowuje do współczucia.”



**Z życia Apostolatu:** „Wierzmy, że Opatrzność Boża dała nam w ojcu Kentenichu napełnionego ogniem Ducha Świętego, Ojca i proroka, świadka i głosiciela ojcowskiego posłannictwa w naszych czasach. Dlatego wspólnie prosimy **o nowy początek w Duchu Świętym, czego zewnętrznym wyrazem jest nowe okno w kaplicy grobu Założyciela.**”

1. **„Miteinander BETEN / modlić się wspólnie”**. Zachęcamy do wspólnej, gorącej modlitwy w intencjach Kościoła i świata! **Niedziela, 24 marca 2019 godz. 19.00.** - we wszystkich miejscach, w wielu kościołach, w rodzinach, gdzie żyjemy... Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego...

2. **„Królowo niesiemy Ci Koronę...”** Przed nami nasze największe doroczne spotkanie – **Polski Dzień Przymierza w Szentsztat, sobota 27 kwietnia**. Nie może Ciebie na nim zabraknąć ☺! – Bądź z nami fizycznie, lub duchowo! Oto ramowy program spotkania: 9.30. Program wstępny w Kościele Adoracji NS, 10.00. Program w Auli. 12.30. Obiad z kawą. 14.30. Przygotowanie do Mszy św. i 15.00. Msza św. w Kościele Pielgrzymkowym z procesją do Prasanktuarium. Tu odnowimy nasze przymierze miłości oraz akt Koronacji.

Jako przygotowanie, zachęcam: - Codziennie staję przed Maryją, jako Królową, odnawiając moje oddanie: „O Pani moja...”

- Pogłębię moją postawę **wdzięczności, zaufania i oddania**, głębiej zastanawiając się: za co Maryi osobiście **dziękuję** i co dla Niej **czynię**... To zaś zapiszę, jako **wkład do skarbca łask MTA**, przekazując do Szentsztat.

3. W nawiązaniu do zdjęć: **11 i 17 listopada**, zjednoczeni z Rodakami w Ojczyźnie i naszą Polonią – modliliśmy się w Prasanktuarium, dziękując i powierając **naszą Ojczyznę** na Mszy św. i Adoracji NS. Natomiast 18.11.18. – Udaliśmy się (pielgrzymi z PMK z Kolonii i Dusseldorf) **na urodziny ojca Kentenicha do Gymnich** – miejsca Jego urodzenia.

